

SŁOWO

Wilno, Środa 23 listopada 1927r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Bickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 203

PRENUMERATA miesięczna z odliczeniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży miesięcznej ceni pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa miesięczna rybnikiem. Redakcja rybników adresowanych aże swraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednostronny na stronie Kronika reklamowa lub nadane 40 gr. W innych świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY:

- BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
- BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
- DUKSZY — ul. Oss. Barbeckiego 10
- DONIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
- GŁĘBOKIE — ul. Żankowa 60
- GRODNO — Plac Batorskiego 8
- KRAMIEN KOSZYRSKI — Związek Związka
- LIDA — ul. Majora Mickiewicza 68

- NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
- NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 28,
- NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
- POSTAWY — Rynek 19
- STOLPCE — ul. Piłsudskiego
- ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9
- SWIR — ul. 3-go Maja 5
- WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza

Woldemaras, Daukantas, Plechowicz.

Omgład rozeszła się pogłoska, jakoby nastąpił rozłam pomiędzy dotychczasowymi faktycznymi władzami Kowna, rozłam, który dla dotychczasowych stosunków kowieńskich, większe mieć może znaczenie niż kryzys gabinetu lub tylko przesilenia na pojedynczych stanowiskach ministrów. — Opowiadane mianowicie o poważnej rozbieżności pomiędzy obecnym premierem i ministrem spraw zagranicznych prof. Woldemarosem a ministrem obrony krajowej (wojny) Daukantosem. Rozbieżność ta rzekomo posunięta została do tego stopnia, że faktyczny przedstawiciel partii wojskowej, niedawno mianowany z majora huzarów na pułkownika sztabu generalnego, Plechowicz, podał się do dymisji. Urzędowa agencja kowieńska wiadomość tę zdementowała. Prawdopodobnie „Elta” posiadająca niewątpliwie wiadomości pierwszego źródła miała narazie rację. Możliwym jest, że Plechowicz pozostaje jeszcze na swym odwołanym stanowisku. Piszemy jednak jeszcze, ponieważ nie mogą być dla nas miarodajne enuncjacje „Elty” wobec faktu, że rozłam pomiędzy partią wojskową a osobą P. Woldemarosa, rozłam, który dojrzał już od szeregu miesięcy, doszedł do stadium, w którym się głośno mówi w Kownie o dymisji wodza grudińskiego przewrotu.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że w zw. „dyktatura” rządu Woldemarosa opierała swą siłę wykonawczą, zewnętrzna, faktyczną na t. zw. partii wojskowej, czyli jak mówią socjaliści emigranci „na bagnietach i szablach czerkaskich”. Siła ta niezbędna była dla dokonania przewrotu, a gdy go dokonała stanęła za poręczami ministrów krowców z gołymi szablami i stała się tą kulą, za którą decydowały się najważniejsze sprawy państwowe, stała się nieoficjalnie rządzącą partią wojskową. Obecny premier Woldemaras nie był specjalnie przez tę partię popierany, lub na terenie swe stanowisko przez tych ciferów, że się tak wyrażymy designowany. Na pierwszy plan wysunęły go osobiste stosunki i przyjaźń, łącząca go z osobą obecnego prezydenta republiki Smetonę. — Smetona, człowiek o wielkim autorytecie, mał do pewnego stopnia szlendarowy w sferach litewskiej inteligencji kowieńskiej, cieszył się poważaniem w kręgach wojskowych. Nie też dziwnego, że kandydatura Woldemarosa przyjęta była wówczas z zupełnym uznaniem.

Woldemaras działał z ramienia rządu, nad którym stał Smetona, a który opierał się na partii wojskowej. Z tej rozbieżności zdawał sobie minister doskonale sprawę i ona była widoczną początkowo we wszystkich jego posunięciach. Zewnątrznie Kownianie przywykli do niej z biegiem miesięcy. — Przypomina się opis jednego z niemieckich dziennikarzy, który przyglądał się na dworcu kowieńskim powrotowi ministra Woldemarosa z jego pierwszej podróży do Genewy.

Na peronie kilka figur w cywilnych ubraniach i cylindrach, gnie wśród czerwieni huzarskich spodni i blasku krzywych szabli. — To przedstawiciele obecnej władzy oczekują przybycia ministra. — Premier, mały, niepokaźny człowieczek wyskakujący szybko z wozu i ledwo podawszy rękę kilku cywilnym ministrom, długo i serdecznie wita się z huzarami. Z dworca jadą automobile: w pierwszym Woldemaras z kilku ciferami, w następnych cywilni ministrowie. — Oto obrazek — pisal dziennikarz niemiecki.

Sielanka wszakże była tylko zewnętrzną. W rzeczywistości pomiędzy „profesorem” i „huzarami” powstawało coraz więcej rozbieżności tak w wewnętrznej jak zewnętrznej polityce. Partia wojskowa usposobiona bardziej radykalnie-prawicowo, w szeregach swych s wywalała nawpół jaw-

nych zarówno faszystów jak monarchistów. Była ona stronnikiem po części monarchji, po części zaś jawnej dyktatury, niezależnie od polityce zagranicznej, śmiałych posunięć — w polityce wewnętrznej. Ci ciferowie byli huzarówkami tego hasła: „Na nowe tory!” W całym tego słowa znaczeniu i szerokości.

Faktycznym liderem tej oficjalnie nie istniejącej partii wojskowej był major, obecnie pułkownik, Plechowicz. Już to obdarzony wrodzoną energią i zdolnościami, już to otoczony aureolą wodza przewrotu 17 grudnia, cieszył się w tych sferach wielkim autorytetem. Wszelako jako człowiek i młody i bądź co bądź nowy, pokryty być musiał autorytetem starszym, poważniejszym, bardziej zrównoważonym. Tak się też wtedy stało, że Daukantas został ministrem wojny, a Plechowicz szefem sztabu generalnego. Wymieniane są też w Kownie i inne nazwiska, mówiono czas jak o tryumwiracie rządzącym i t. d. Trudno nam oczywiście orzec definitywnie o tych sprawach przykrych bądź co bądź tajemniczą kulą kowieńskich, wszelako dotychczas partia wojskowa na czele z Daukantosem i Plechowiczem o ile nie decydująca, to w każdym razie główny wpływ wywierała na bieg polityki kowieńskiej.

Tymczasem Woldemaras robi swoje. Człowiek starszy, nie mógł się zdobyć na radykalne cięcia i lawirując, zwłaszcza w gestwinie zagranicznej dyplomacji, jako minister spraw zagranicznych i jako premier mimowoli skłaniał począł politykę kowieńską nie na nowe, a „na stare tory”.

Poważną zatem powstała różnica zdań pomiędzy premierem a jego wojskowymi popiecznikami. Były w Kownie momenty, kiedy rozłam zdawał się być nieunikniony. Nawet bliwnie jednak wszechwładny wólv i

Koncentracja komunistów litewskich w Mińsku.

Z Mińska donoszą: Jak wiadomo, rząd sowiecki zwołuje na dzień 8-go stycznia do Mińska wszechlitewski kongres komunistyczny. Kongres ten przemawiać prawdopodobnie będzie, według instrukcji moskiewskich, w imieniu całego proletariatu litewskiego i ma potępić zarówno rząd Woldemarosa jak też począynia socjalistycznej emigracji litewskiej. Zadaniem jego jest stworzenie przeciw wagi kongresu rzyckiego. — Na zjazd ten, jak się dowiadujemy ostatnio, przybędzie z Moskwy znany komunista Mickiewicz-Łapukas, a też specjalnie sprowadzony z Petersburga litewski komunist, znany przed wojną lekarz w Wilnie, Matulajtis, kilkakrotnie więziony przez władze polskie i litewskie. — Matulajtis otrzymuje w mińskim uniwersytecie katedrę historii litewskiej.

Jednocześnie Mińsk pozostać ma nadal centrum komunistycznego ruchu litewskiego. Tu też przenoszone są nieliczne jednostki inteligencji litewskiej w Rosji.

Przyjazd Marszałka Piłsudskiego.

W dniu dzisiejszym przybywa do Wilna Marszałek Józef Piłsudski. Marszałek Piłsudski przybędzie rannym pociągiem z Warszawy. Jak się dowiadujemy przyjazd Marszałka związany jest okolicznościami rodzinnymi, mianowicie zamierza on odwiedzić siostrę swą, zamieszkałą w Wilnie, która od dłuższego czasu jest obłożnie chora.

Zmiana systemu pieniężnego.

WARSZAWA, 22 XI. (tel. wł. Słowa) Dowiadujemy się, że zmiana systemu pieniężnego będzie rozpoczęta od wycofania z obrotu banknotów pięcio-złotowych, których wyprodukowano na sumę 320 milionów złotych. Około połowy tej sumy będzie skonwertowana na banknoty 5-cio złotych Banku Polskiego, pozostała zaś suma zostanie zamieniona na 5-cio złotych monety srebrne. Poza tem około 40 milionów złotych zgodnie z planem stabilizacyjnym zostanie całkowicie wycofane z obrotu.

Mennica państwowa w najbliższym czasie przystąpi do bicia monet. Praca ta potrwa 14 miesięcy. W ciągu miesiąca mennica będzie mogła wybić dwa miliony złotych w monetach 5 cto złotych.

Dziwiłta rocznica oswobodzenia Lwowa.

LWÓW, 22 XI. PAT. Wczoraj, jako w przeddzień 9-jej rocznicy oswobodzenia Lwowa całe miasto było wspaniale udekorowane. Na gmachach państwowych i prywatnych powiewały chorągwie o barwach państwowych, a w oknach widniały odpowiednie nalepki. Dziś o godz. 8 min. 45 odbyło się podniesienie sztandaru państwowego na wieży Ratusza i odegranie hymnu. O godz. 9-jej w kościele archidiecejalnym rozpoczęła się uroczysta masa w obecności przedstawicieli władz państwowych, cywilnych i wojskowych, delegacji organizacji i szkół, związku obrońców Lwowa, związku oficerów rezerwy, powstańców górnośląskich, związku szeregowiec, delegacji ochotników ze szlendarzami, korporacji akademickich oraz tłumów publiczności. Wczoraj o godz. 19 odbędzie się uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim, zaś o godz. 22 raut w Ratuszu.

Przebieg subskrypcji pożyczki sowieckiej.

MOSKWA, 22 XI, PAT. Według danych urzędowych największy udział procentowy w subskrybowaniu ostatniej pożyczki wewnętrznej przypada na miasto Penze, Wołgode, Kursk i Briansk, najniższy zaś na Baskirję. Republika niemiecka, należąca do najkulturalniejszych dzielnic sowieckich prawie wcale pożyczki nie podpisywała.

autorytet prezydenta Smetony działając łagodząco. Jednakże zgraniczne wahania Woldemarosa i sprawa referendum jętrzyła stosunki coraz bardziej. Ostatnią kroplą wypełnionego już po brzegi kielicha obopólnych goryczy, było stanowisko Woldemarosa do lewicowej opozycji, które wyraził zarysowawszy w tym wypadku kompetentnej prasie — rosyjskiej. Jedni widzą w tem rozsądny krok umożliwiający Cerkwi w Rosji swobodną w pewnym zakresie egzystencję, inni chcą w tym widzieć kapitulację słabego metropolity przed silną władzą państwa.

Tymczasem fakt ten powinien być oceniany jako pewnego rodzaju kompromis, zawarty pomiędzy władzą kościelną a świecką, i dopiero skutki tego kompromisu, mniej lub więcej korzystne dla jednej ze stron, świadczyć będą o zwycięstwie jednej z nich.

Zawarcie ugodę pomiędzy metropolitą Sergiuszem a rządem Sowieców dlatego jeszcze jest typowym kompromisem, że obie strony poczyniły wzajemne ustępstwa: Cerkiew zeszła z nieprzejednanego stanowiska nieuznawania władzy sowieckiej za prawowitą, rząd sowiecki zrezygnował z programowego punktu widzenia i traktowania spraw kościelnych i religijnych i wszedł w ugodę z Cerkwią. Inaczej mówiąc, Cerkiew uznała raz jeszcze, że wszelka władza jest pochodzenia boskiego, rząd sowiecki nie tylko przekreślił zasadę rozdziału Cerkwi od państwa, nie tylko zaprzęstał programowe ucisku Cerkwi, ale najwyżej nie poprowadził pewną z nią politykę, zawarł układ.

Twierdzone już niejednokrotnie, że jak głęboka służebność, że polityka zagraniczna Rosji obecnej w niczem nie tylko nie różni się z polityką rządu carskiego, ale jest jej jakby dalszą kontynuacją. Ta zapewne okoliczność pozwoliła jednemu z carskich ambasadorów gratulować komisarzowi „markomindzi” z powodu sukcesów jego polityki.

Klasyczne potwierdzenie tego faktu mamy w postaci postępowania rządu Sowieców w sprawie Cerkwi. Jednym zamachem rząd ten „reguluje” zagrożone stosunki wewnętrzne Sowieców na tle wojny z Cerkwią i jednocześnie zyskuje brzdą dla interwencji w sprawy cerkiewne obcych państw i emigracji rosyjskiej. To są konsekwencje kompromisu cerkiewno-sowieckiego dla rządu Sowieców.

Innego rodzaju są te konsekwencje dla Cerkwi. Posunięcie metropolity Sergiusza przekreśli rozpoczęła przed dziewięć laty na Soborze Moskiewskim nową historję Cerkwi rosyjskiej i wirując Cerkiew tę w dawną służbę państwu i rządowi, w czasie której Cerkiew stopniowo zatracala swoje cele i właściwe oblicze, a stawała się bezwolnym narzędziem władzy.

Jednocześnie z zawarciem umowy metropolita Sergiusz stał się narzędziem władzy sowieckiej w jej polityce zagranicznej: jego pierwszym aktem urzędowym było „poślanie” do Cerkwi emigranckiej i niezależnych Cerkwi prawosławnych w Polsce i Estonji.

Uznając rząd Sowieców, metropolita Sergiusz przekreślił najważniejsze zasady ustroju Cerkwi prawosławnej, uchwalone na Soborze Moskiewskim. Sobór ten bowiem proklamował niezależność władzy cerkiewnej od państwowej, samodzielność życia wewnętrznego Cerkwi, zasadę soborności i udziału świeckich w zarządzie cerkiewnym, wreszcie obieralność hierarchji.

Naiwnością byłoby przypuszczać, że patriarcha, twierdzący, iż smutki i radość rządu Sowieców będą też smutkami i radością Cerkwi, będzie niezależny od władzy sowieckiej, lub że Sowieci zgodzą się na pełną autonomję Cerkwi i udział w zarządzie cerkiewnym osób sobie niemiłych.

W świetle obecnych faktów w życiu prawosławnej Cerkwi w Rosji aż

Patriarcha Rosji uznaje rząd sowiecki.

Krok Metropolity Sergiusza, reprezentującego prawnie patriarchat Cerkwi Prawosławnej w Rosji, uznający rząd Sowieców za rząd narodowy i państwowy rosyjski w oficjalnym wystąpieniu Głowy tej Cerkwi, rezolucje był oceniany w najbardziej w tym wypadku kompetentnej prasie — rosyjskiej. Jedni widzą w tem rozsądny krok umożliwiający Cerkwi w Rosji swobodną w pewnym zakresie egzystencję, inni chcą w tym widzieć kapitulację słabego metropolity przed silną władzą państwa.

Tymczasem fakt ten powinien być oceniany jako pewnego rodzaju kompromis, zawarty pomiędzy władzą kościelną a świecką, i dopiero skutki tego kompromisu, mniej lub więcej korzystne dla jednej ze stron, świadczyć będą o zwycięstwie jednej z nich.

Zawarcie ugodę pomiędzy metropolitą Sergiuszem a rządem Sowieców dlatego jeszcze jest typowym kompromisem, że obie strony poczyniły wzajemne ustępstwa: Cerkiew zeszła z nieprzejednanego stanowiska nieuznawania władzy sowieckiej za prawowitą, rząd sowiecki zrezygnował z programowego punktu widzenia i traktowania spraw kościelnych i religijnych i wszedł w ugodę z Cerkwią. Inaczej mówiąc, Cerkiew uznała raz jeszcze, że wszelka władza jest pochodzenia boskiego, rząd sowiecki nie tylko przekreślił zasadę rozdziału Cerkwi od państwa, nie tylko zaprzęstał programowe ucisku Cerkwi, ale najwyżej nie poprowadził pewną z nią politykę, zawarł układ.

Twierdzone już niejednokrotnie, że jak głęboka służebność, że polityka zagraniczna Rosji obecnej w niczem nie tylko nie różni się z polityką rządu carskiego, ale jest jej jakby dalszą kontynuacją. Ta zapewne okoliczność pozwoliła jednemu z carskich ambasadorów gratulować komisarzowi „markomindzi” z powodu sukcesów jego polityki.

Klasyczne potwierdzenie tego faktu mamy w postaci postępowania rządu Sowieców w sprawie Cerkwi. Jednym zamachem rząd ten „reguluje” zagrożone stosunki wewnętrzne Sowieców na tle wojny z Cerkwią i jednocześnie zyskuje brzdą dla interwencji w sprawy cerkiewne obcych państw i emigracji rosyjskiej. To są konsekwencje kompromisu cerkiewno-sowieckiego dla rządu Sowieców.

Innego rodzaju są te konsekwencje dla Cerkwi. Posunięcie metropolity Sergiusza przekreśli rozpoczęła przed dziewięć laty na Soborze Moskiewskim nową historję Cerkwi rosyjskiej i wirując Cerkiew tę w dawną służbę państwu i rządowi, w czasie której Cerkiew stopniowo zatracala swoje cele i właściwe oblicze, a stawała się bezwolnym narzędziem władzy.

Jednocześnie z zawarciem umowy metropolita Sergiusz stał się narzędziem władzy sowieckiej w jej polityce zagranicznej: jego pierwszym aktem urzędowym było „poślanie” do Cerkwi emigranckiej i niezależnych Cerkwi prawosławnych w Polsce i Estonji.

Uznając rząd Sowieców, metropolita Sergiusz przekreślił najważniejsze zasady ustroju Cerkwi prawosławnej, uchwalone na Soborze Moskiewskim. Sobór ten bowiem proklamował niezależność władzy cerkiewnej od państwowej, samodzielność życia wewnętrznego Cerkwi, zasadę soborności i udziału świeckich w zarządzie cerkiewnym, wreszcie obieralność hierarchji.

Naiwnością byłoby przypuszczać, że patriarcha, twierdzący, iż smutki i radość rządu Sowieców będą też smutkami i radością Cerkwi, będzie niezależny od władzy sowieckiej, lub że Sowieci zgodzą się na pełną autonomję Cerkwi i udział w zarządzie cerkiewnym osób sobie niemiłych.

W świetle obecnych faktów w życiu prawosławnej Cerkwi w Rosji aż

Za i przeciw.

Interpretacja uchwał. Klub parlamentarny stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego uchwalił rezolucję, z której końcowy ustęp można było rozumieć, że klub ten w czasie wyborów nie chce iść przeciw rządowi, nie chce iść razem z endecją. Ten ostatni ustęp brzmi:

Wzmocnienie ładu i władzy w kraju oprócz się może jedynie na żywiołach, które nie dają do przewrotu społecznego, oraz uznają zasadę trzewowej współpracy społeczeństwa z Rządem dla uregulowania tych celów ustrojowych, gospodarczych i politycznych. Około tych wyrazów określonych przez Rząd, wolnych od tajemniczości lub dwuznaczności, siłą się powinna, z pominięciem dalszych podziałów na stronnictwa, cała prawica społeczeństwa, stojąca na gruncie katolicyzm, narodowizm, praworządny i zachowawczy w przetrwaniu, nie się dającym lewicę czy skrajnej czy stanowiącej pomoci do skrajnego przewrotu, a na całym gruncie narodził się doświadczenie kręsko konklucje jest jak najbardziej jednolite współdziałanie stronnictw polskich.

Pomimo więc tego, że w rezolucji się mówi o przyszłej współpracy z rządem, prof. Sroński zaopiniował uchwały swoją interpretacją, która jest nieuzasadniona. Prof. Sroński w artykule „Zarady zmysł” powiada, że się mówi o listach na które mają być wciągnięci obecni ministrowie, a także użycie z prawicy i lewicy, i prof. Sroński listem tym chce przeciwstawić inną listę, będącą połączeniem wszystkich żywiołów prawicowych (czyli i endeków także). W takim wypadku lepiej nie zapowiadać współpracy z rządem, a lepiej szczerze powieścić, że się odpycha współpracę z rządem.

Kto pobit posła Grunbauma?

Przed paru dniami wiele hałasu wywołało pobicie p. bez imienia sprawców inicjatora bloku mińskich, lidera sjonistów z Kongresówi, posła Grunbauma. Cała prasa polska zgodziła się napisać, że prasa żydowska zaś rozpiszała się o mekasyjskich stosunkach i t. p. Ofiarą pobicia posła Grunbauma zapłynął później jego zdaniem, mógł go pobić, bez wahania odpowiedział, że napewno pobit go członkowie jakiejś „Ligi Obrony Ojczyzny” z Poznania. Okazało się jednak, że podejrzani i oskarżeni posła Grunbauma jest niekompletnie nieustalony, gdyż poturbił go sympatyczny gwiazdy p. formienni, którzy najwięcej osłablił goż się z tworzonego przez posła Grunbauma bloku. Przyprowadzone śledztwo wykazało, iż incydent wywołano w następstwie pochodu ulicznego uszczelnionego na cześć Balfoura a przez organizację sjonistyczną „Chenachs”. Z tego powodu doszło do ponicia członków ZMK (Związku młodzieży komunistycznej) przez członków „Chenachs”. Mszcząc się za to, pułkownik komunistów wczorajm dokonał napadów na posła Grunbauma, w chwili gdy wracał z posiedzenia komitetu sjonistycznego.

Autoreklama poety.

Głośny swego czasu był proces Boya, znakomitego poety polskiego a p. Antonim Znakem, redaktorem Czasowia, że p. Beaupier wykonując swą pracę redaktorską usunął z feljtonu Boya kilka wyrazów nieprzyjemnych, które nie odpowiadały tonowi dziennika takiego jak Czas. Boy wytoczył Czasowi proces, tembardziej, że Czas przedkładał feljtony upierając się na porozumieniu ustnym, a nie mając na to plennego od Boya zezwolenia. Boyowi chodziło bardzo o to, aby w tym procesie mieć lieu de son cour et l'oczyćwie udało mu się to z łatwością. Jego, własne oczywiście, sprawozdania o tym sądzie pisane pod pseudonimem w Kurjerze Porannym nie tak, że każdy szary Boya posnał, były świetne i dowcipne i śmiało się serdecznie. Teraz Boy ogłasza tryumfalnie w Kurjerze Porannym wyrok wydany przez sąd ukłogowy w sprawie przedwój dr. A. Beaupieru o to że:

1) w wierszu 22 szpalty 2 giej feljtonu w dzienniku „Czas” z 4.5.1927 po słowach „rozglądając się po sali” opuścił zamieszczony w oryginalnym usup: „Może się coś zepsuło od czasów Ferrera, ale widzę same szdury. Patrz na nie niemał z rozrzewieniem”.

2) w wierszu 23 szpalty 2 giej po słowach: „To ja stoję wazna” opuścił zamieszczony w oryginalnym usup: „dziwka dobrze znana w Kielcach i w Radomiu, która wywona z ożyczenia przyjechała, zawadzająca o Faryz, obrabiacz portuwa miasta...”.

3) w wierszu 20 szpalty 3 giej, zamieszczony w oryginalnym słowo: „dziwka” zastąpił słowem: „kobieta”.

4) w wierszu 12 giej szpalty 4 giej zamieszczony w oryginalnym słowo: „pederastów i lesbijki”, zastąpił słowami „dziwne postaci”.

Można cze studjum napisć o Galicji i Galojułach na podstawie tego wyroku brackowięgo sądu ukłogowego. Boy triumfuje z powodu, że umyślnie zwrócił uwagę na to, że nie osłmiał się na odmówić racji, chociaż nie wlemy czy zupełna jest zadolowienie z takiego usup w sądownej motywacji wyroku:

Wskutek zaś inkryminowanych opuszczeń i zmian omawiany feljton utracił cechy właściwe autorności i stylowi oskarżyciela prywatnego.

Zdecydował więc pp. sędziowie krakowscy, że jeśli z twórczości Boya wyznaczą wyrazy „szdury”, „dziwki”, „pederasty i lesbijki” to tracą za twórczość swe cechy swoiste i wtedy taki Boy nie ma żadnej wartości, nawet rozpoznać nie można, czy to Boy, czy nie Boy.

Boy jest poetą w elich zdolności, znakomitym poetą. Posiada jednak przyswar autorklamistarską. Wytoczył endecznym proces Czasowi także oczywiście w celach antyendecyjnych. I to jest niemiernie. At dziwnie skąd w poecie polskim znalazło się tyle wulgaryzmów, energii i pomysłów typowych dla bałwińskiego amerykańskiego impresario M.

Srebro na monety.

WARSZAWA, 22 XI (tel. wł. Słowa) W Warszawie bawi dyrektor Mennicy królewskiej w Londynie, który zaproponował sprzedaż srebra na wybić 25 milionów złotych. Na 25 milionów złotych w monetach 5 cto złotych po 85 gr. wagi każda, potrzeba około 34 wagonów srebra.

Kto będzie kuratorem Lwowskim

WARSZAWA 22 XI (tel. wł. Słowa) Na stanowisku kuratora okręgu szkolnego we Lwowie wywunana jest kandydatura p. Pytlakowskiego, kuratora okręgu Lubelskiego. Na miejsce p. Pytlakowskiego mianowany ma być p. Pieratowski, wizałtor szkolny w Ministerstwie Oświaty.

Obrazki sowieckie.

Stare, codzienne życie w Rosji sowieckiej jest dla nas ciągle odkryte tajemniczą zaslona. Skrajna cenzura partyjna, a nadewszystko to, że każde drukowane słowo w gazecie powinno sprawnie i zadanie propagandowe, uniemożliwia zaznajomienie się z tymi, jakie naprawdę panują na olbrzymim obszarze dawnego imperium. O d czasu do czasu, gdzie niegdzie z powodów gazet sowieckich uda się wyłowić opis jakiegoś faktu, z życia lub zdarzenia, które rąbek swej tajemniczej zasłony uchyla i rzuca jasną, choć słabą światła na codzienne, szare życie w państwie „proletariackiej dyktatury”.

Kilka takich obrazków nader charakterystycznych przytoczmy poniżej.

Milicja sowiecka.

Było to — czytamy w „Prawdzie” — w nocy na 26-go października w położeniu — urlił im szybko Bakale. Bandyci napadli na skład nowowbudowanej tamy. W budce dozorczy znajdowały się dwie kobiety. Żona stróża i jej córka Lida, pionierka. Niewiasty zamknęły się a Lida chwyciła słuchawkę telefoniczną.

— Inżyniera Iwanow! Dyrektora Mikowa! — krzyczała Lida trzęsąc się ze strachu. Przejść przysyłajcie pomoc: bo nas tutaj zarzną. Uł, już wzięli nas na dach. Szukają przewodu. Oj, już...

Cała osada poruszyła się, tylko żadną miarą niemożna było uzyskać połączenia z milicją. Trzej milicjanci strzeżli składu dynamitowego, reszta zaś, dziewięciu, zagadła bez śladu.

Przez komitety i sekretarzy partokolektywne udali się do milicji. Zdaleka słychać było gwar. Przy wejściu miejscowy kupiec z karabinem w ręku skrzyknął się, że milicji nie poprosili go aby stał na warcie i dbał by nie przebieżano. A milicjanci wszyscy pijani.

— Proszę nie przeszkadzać koleżanki! — krzyknął jeden z pijanych — dlatego że nasz drogi kolega — „chranik” powiatu wyjeżdża z Bakala, więc cóż, nie musimy go potrącać? Wogóle poproszę nas nie niepokoić.

— Bandyci... Napad... strzelili przedochodnie.

— Wania, rzuć w nich — ktoś się odezwał.

Chlusnęli w delegatów atramentem. Później i kałamarz poleciał. Suszka.

Jeden z trzynaścioro zaczął wyjaśniać.

— Naczelnik nasz tow. Bieliński wypił, ale wypił nie z powodu tej sprawy, a całkiem innej i w innej kompanii. A wy lepiej, śmie poszli stąd na świeże powietrze. Oto trafiało w was suszka, czego dobrego i jeszcze...

Taka była pomoc bakalskiej milicji.

Dyrekcja skierowała uzbrojonych komunistów na pomoc dozorczyń. Uratowali ją, przeszkodzili ograbić majątek państwowy. Zorganizowali specjalną ochronę przed dalszym napadem.

O północy zjawili się w lokalu milicji naczelnik tow. Bieliński.

— „Razbij bokal” — ryczał naczelnik — w nim nie wina!”

— Wedle rozkazu, zamknął w trzynaścioro milicjant — „razbij” Bokal — budkę dozorczy już rozbito, rozbiła i więcej a wódki w Bakale niema dlatego, że milicja wszystko wypita.

Później Bieliński wrzeszczał przez telefon:

— Napadają na mnie uzbrojeni komunisty. Nie znieść tego. Moja milicja nie jest w stanie tylko troszeczkę wypić. „Razbij bokal”...

W ten sposób rozbił się do rana, kiedy nadszedł z pobliskiej wsi oddział trzynaścioro milicji i wziął go za zebra.

Co będzie z odważnym naczelnikiem „Rozbij - Bieliński”? zapytuje „Prawda”

Sezonowy towar.

Olbrzymie ogłoszenia w gazetach zapowiadały jubileuszowy film p. t. „Moskwa w październiku”. Artystyczne zdjęcie w 6 ciu częściach, pięć ujęć, 3 kinooperatorów i na dodatek jeden asystant.

Zbuntowani niewolnicy... Pierwsza krew... Za władzę sowiecką... Zwycięstwo!

W akcji biorą udział Kiereński, pułkownik Rabcow, Rabuszynski, Komowalow i inne postacie historyczne. Uwaga — uroczyście kończyła swój inerat wytwórnia filmowa. Jakże 1200 rubli i każdy może wypożyczyć film z prawami wyłączności.

Zgodą — przeczytawszy ogłoszenie zatelegrafowało Belgoskino i ponosiło o wydanie filmu na dzień 5 listopada.

Półdzielnik, 10 rocznica, największe święto proletariackie, tak myśli cały kraj, ale można rozumować i inaczej, można zapomnieć o idei a rozważać jedynie korzyści handlowe. W ten sposób zaczęła rozumować i owa wytwórnia filmowa. Rzecz jasna, film sezonowy, nie wypożyczamy bez 2000, a jeżeli Belgoskino nie zwróci sobie, to filmu nie wypożyczymy. Napiśali i czekają odpowiedzi. Odpowiedź przecie zawsze musi być pozytywna. 10-ta rocznica, święta prelatariatu...

Ale raptem niespodzianka, telegram Belgoskino — odmowa, wobec podrożeń filmu o 100 proc.

Trzeba przypuszczać — kończy „Prawda” — że wszystkie organizacje odpowiedzialne w podobny sposób i nadzieje kalkulatorów posiadających zdolności handlowe przepuknęły zostały całkowicie rozwiane.

Wszystko dla katastrofy.

Długo charkowska państwowa wytwórnia maszyn remonowała turboalternator elektrowni odeskiej. Dawnymczasem już termin. Elektrownia gwałtuje — trzeba redukować oświetlenie. Ispokom bombarduje depeszami ale bez rezultatu.

Przecież spóźniliśmy się nie o półtora roku a tylko o półtora roku mówili z przekonaniem kierownicy wytwórni charkowskiej. A zresztą czyż nie mamy miast gdzie wogóle niema oświetlenia elektrycznego? Byłaby wasza Odesa w ciemnościach, mniej byłoby skandalów na Dniebrowskiej ulicy.

Po dwóch i pół latach turboalternator nareszcie dotarł do Odesy. Co za maszynal! Cóż za mizerny, niepotrzebny rzecz — gwizd zle, mediana skłócił opki Dabrce, że w czas zauważała to elektrownia. Zdałoby się wytwórnia pracowała pod hasłem „wszystko dla katastrofy”.

Niepotrzebnych dodatków znalazło się moc, ale rzeczy niezbędnych brak. Brakło więc dwóch kół miedzianych, które dostawać można tylko w fabryce w Charkowie.

— Drobniostki! — mówił tylko tyle balastu na cały świat — mówili kierownicy wytwórni. Przysyłajcie nam maszynę, a zraz dorobimy do niej kółeczka. Tylko prędko.

Kierownicy zapomnieli, że owe sztuczki ważą po 400 pudów i zbyt często jeździć koleją nie mogą. Postanowiono w Odesie własnymi siłami naprawić maszynę. Podczas pierwszej próby zanim wykonyano ostatni nit przedstawiciel wytwórni charkowskiej wygłosił podniosłe przemówienie.

Niebacząc na ciągłe czepianie się Ispokomowi ustawił nowy walterator. Wytwórnia charkowska zapala lampkę „Ilicza” jak umie. W ten sposób, jak nęczenie mówi, nie wytwórnia, ale wszyscy inni analfabeci i nieucy płążą kółko Gramma z gramem szynki i myślą, że grzebiąc dynamo maszynę można się czegoś. Wogóle elektryczność to nie funt kłaków...

W chwili gdy padały te słowa alternator w części wyremontowane przez wytwórnię z trzaskiem i hukem spłonął Pizuczyna — skandaliczny remont. W ten sposób djabli wzięli maszynę 3700 HP wartości 50 000 rubli. Ciekawem zapytuje — pismo — ile czasu będzie potrzebowała wytwórnia aby wyłamać swoją przestępną działalność...

Nie zajmowałibyśmy uwagi naszych czytelników temi drobnymi faktami z życia sowieckiego, gdyby nie fakt, że rzucają one nader interesujące światło na panujące w Bilszewji stosunki. Są one temi fragmentami, które pomogą przy odwróceniu sobie obrazu Rosji dzisiejszej, w której tak samo kwitnie biurokracja, niechlujstwo, nieobowiązkowość i k przedem.

Nie nie pomote stęgona propaganda komunistyczna, usiłująca zasugerować całemu światu „dobrociestwa” dyktatury proletariatu i budownictwa socjalistycznego. Rzeczywistość wygląda inaczej. Sz

Z SĄDÓW

Niedozany dozorca wzięlny przed Sądem.

W styczniu 1925 r. do Naczelnika więzienia na Łukiszkach zgłosił się młody człowiek, który podając siebie za Bazylego Siemionowa prosił o przyjęcie jego na stanowisko dozorca. Jednocześnie z podaniem Siemionow złożył na ręce Naczelnika świadectwo szkoły chorążych w Kazaniu, z którego wypływało, że ukończył on szkołę realną, świadectwo odbytej pracy w zakładach przemysłowych Kureca pud Waka oraz książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Wilnie. Po bliźszym zapoznaniu się z treścią wspomnianych dokumentów stała się jasnym, że są one podrobione. Zawiadomiony o tem Urząd Śledczy wszczął dochodzenie. Badany w Urzędzie Siemionow przysłał się do podobnienia pierwszych dwóch dokumentów oraz przerebienia niektórych miejsc w książeczce.

Sprawa oparta się o Sąd. W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Wilnie pod przewodnictwem sędziego Kontowita rozpoznawał ją. Oskarżony przysłał się ponownie, nie wyrażając motywów jakie nim kierowały. Wobec przyznania się przewinienia, sąd zwolnił świadków i po przemówieniu stron Sąd wywiósł wyrok skazujący oskarżonego na podobnienie trzech dokumentów na łączną karę więzienia w przeciągu sześciu miesięcy, przyczem kara ta zawieszona została na lat pięć. Nie wiele brakowało a Siemionow byłby trafił na Łukiszki, ale w roli trzeci innej niż tego pragnął.

Najlepsze w galunku
Najmilsze w zapachu
Najskuteczniejsze w działaniu jest

FASCINATA.

Echa afery przy dostawach do policji.

Głośna była swego czasu afera przy dostawach owsa i innych produktów do Komendy W. Jewodźkiej Policji. W sprawie tej zamieszani byli różnego autoramentu spryciarze. Obecnie dowiadujemy się, że na mocy rozporządzenia p. Sędziego Śledczego aresztowany został jeden z głównych figur tej afery, niejaki Burzajew (zam. przy ul. Portowej 5).

Wobec tego, że Burzajew nie mógł wnieść żądanej od niego kaucej w kwocie trzydziestu tysięcy złotych, został osadzony pod klucz. Zawszem i pozostałych współników czeka ten sam los.

Zbrodniczy zamach na policjanta.

W dniu wczorajszym do szpitala w Świecianach przywieziono ciężko chorego posterunkowego — Antoniego Reckiego. Podczas badania nieprzytomnego, lekarz stwierdził ranę tłuczoną głowy, pętnięcie czaszki i wstrząs mózgu. Recki stał się ofiarą zbrodniczego zamachu dokonanego podczas pełnienia przez niego służby.

Przechodząc koło wsi Ocicie, Recki dowiedział się, że w wesości u Justyna Zimo znajduje się jakiś nieznan, a podejrzany z wyglądu osobnik.

Chcąc wyegzaminować nieznanego posterunkowego wszedł do mieszkania Zimo i zaczął okazywać mu dowody osobiste, na co usłyszał odpowiedź „za młodyś aby mieć małych farb.”

Wespana straż ogólnowa w ciągu godzin stłumiła ogień. Siraty wynoszą 3 tysiące złotych.

Pożar w „Olejarni Kurlandzkiej”.

Wczoraj pod wieczór około godziny 6:15 wybuchł groźny pożar w „Kurlandzkiej olejarni” przy ulicy „Ponarskiej”. Spłonęły dach oraz część sufitu i około 100 kg. rozmaitych farb.

Wespana straż ogólnowa w ciągu godzin stłumiła ogień. Siraty wynoszą 3 tysiące złotych.

KRONIKA

ŚRODA 23 Dnia Klemensa Jutro Jana od Kr.

Wsch. st. o g. 7 m. 8
Zsch. st. o g. 15 m. 38

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B. z dn. 22 — XI. 1927 r.

Średnia średnia 786
Temperatura średnia — 12 C
Opad za dobę —
Wiatr przeważający Północno-Wschodni.

Uwagi Pogodnie. Maximum za dobę — 15 C Minimum za dobę — Tendencja barometryczna spadek ciśnienia

URZĘDOWA.

— Osobiste. Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa p. S. Krtkik's powrócił z Warszawy i objął urządowanie.

— Zarządzenie władz skarbowych w sprawie patentów. W myśl ostatniego okólnika Izby Skarbowej właściciele przedsiębiorstw i handli, którzy dla jakichkolwiek bądź usprawiedliwionych powodów (zmniejszenie przedsięwzięcia, redukcja pracowników i t. p.) chcą obecnie wykupić patent na szel kategorii, powinni do dnia 11 grudnia t. b. złożyć podania. Po tym terminie wszelkie starania nie będą brane w rachubę.

— (x) W sprawie składana deklaracji podatkowych przez właścicieli nieruchomości w Wilnie. Magistrat m. Wilna wydał obwieszczenie, w którym podaje do ogólnej wiadomości, iż właścicielom nieruchomości, znajdujących się w obrębie Wielkiego m. Wilna zostały rozesłane druki deklaracji rejestracyjnych dla wmiaru podatków i opłat na rok 1928—29 pobieranych przez Magistrat m. Wilna.

Wypełnione przez właścicieli nieruchomości, względnie ich prawnych zastępców, deklaracje rejestracyjne winne być złożone do Magistratu (wydział podatkowy) w terminie dwutygodniowym od dnia następnego po doręczeniu właścicielowi, lub administracji domu wyżej wymienionych druków.

Osoby, które z jakichkolwiek bądź przyczyn nie otrzymały druków deklaracji rejestracyjnych winne są zgłosić się w celu ich otrzymania do Magistratu (wydz. podatkowy). Wini niezołoteni omawianych deklaracji w wyżej wskazanym terminie, lub też złożenia w deklaracjach fałszywych zeznań ulegną karze grzywny na zasadzie art. 62—63 ust. z dnia 11—VIII 23 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych do 300 zł.

Informacji o sposobie wypełnienia deklaracji udziela wydział podatkowy Magistratu m. Wilna, oraz biura informacyjne utworzone w lokalach biur meldunkowych: 1) przy ul. Chocimskiej nr. 10, 2) ul. Buzylajskiej nr. 2, 3) zaul. Białym nr. 8 i 4) ul. Szepielkowskiej nr. 11.

Wspomniane biura informacyjne czynne są codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 8 rano do 3 po.

— (o) Z posiedzenia miejskiej komisji kulturalno-oświatowej. Na poniedziałkowym posiedzeniu miejskiej komisji kulturalno-oświatowej rozważano sprawę orellimnaria budżetowego na rok 1928/29 na cele kulturalno-oświatowe. Orazo 4 podkomisje, które mają opracować odpowiednio wnioski i przedstawić te wnioski do zatwierdzenia na plenum Komisji.

Do podkomisji do spraw szkół powszechnych weszli p. p. Młodkowski, Iwaszkiewicz-Rudoszanska, Kubilus, dr. Szabad, dr. Dobrzański, Aronowicz, dr. Wygodzki, Kuran i dr. Szapelis.

Do podkomisji dla szkół zawodowych powołano p. p. Kubilusa, d-ra



Zygmunt Rewkowski

Dyrektor Wileńskiego Oddziału Centralnej Kasy Spółek Rolniczych zmarł dnia 21 listopada 1927 r.

W zmarłym tracimy wielce cenionego Dyrektora i współpracownika na niwie spółdzielczej.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kościele Św. Jakóba we środę 23-go b. m. o godz. 10 m. 30 rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz po-Bernardyński.

Centralna Kasa Spółek Rolniczych Oddział w Wilnie.



Zygmunt Rewkowski

Organizator i długoletni Dyrektor, ostatnio Członek Prezydium i Rady Nadzorczej Centrali Spółdzielni Rolniczo-Handlowych w Wilnie

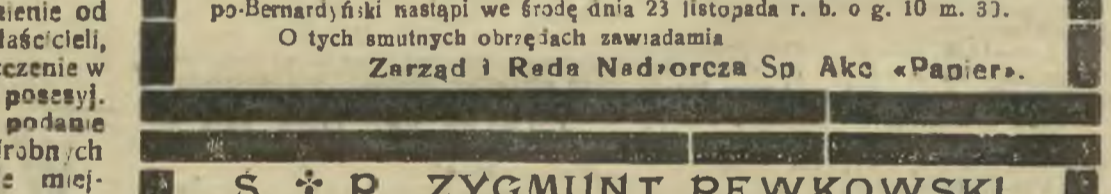
po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 21 listopada 1927 r. w klinice U. S. B. na Antokolu.

Przeniesienie zwłok z kliniki do Kościoła Św. Jakóba nastąpi dn. 22 listopada o godz. 4 30 po południu.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 23 listopada o godz. 10 30 poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na Cmentarz po-Bernardyński.

W Zmarłym tracimy serdecznego przyjaciela, kolegę i współpracownika naszej Instytucji.

Rada Prezydium i Pracownicy Centrali Spółdzielni Rolniczo-Handlowych w Wilnie.

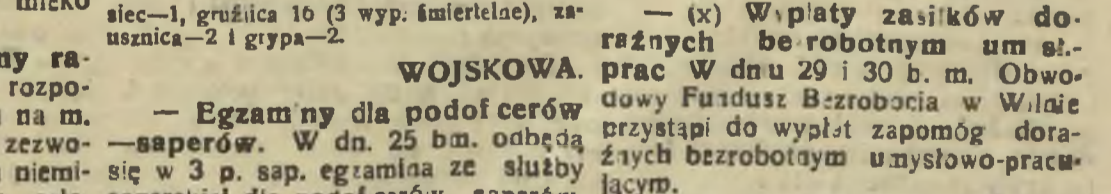


Zygmunt Rewkowski

Członek Zarządu Sp. Akc. «Papier» po długich i ciężkich cierpieniach, ostatnio zmarł dnia 21 listopada 1927 r. w wieku lat 56

Przeniesienie zwłok z Kliniki Uniwersyteckiej na Antokolu do Kościoła Św. Jakóba odbędzie się we wtorek dnia 22 listopada r. b. o godz. 4 m. 30 po poł.

Nabożeństwo żałobne i eksportacja z tegoż Kościoła na cmentarz po-Bernardyński nastąpi we środę dnia 23 listopada r. b. o godz. 10 m. 30. O tych smutnych obrzędach zawiadamia Zarząd i Rada Nadzorcza Sp. Akc. «Papier».



S. P. ZYGMUNT REWKOWSKI

Członek Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chłopskich w Wilnie po długich i ciężkich cierpieniach, ostatnio zmarł dnia 21 listopada 1927 r. w wieku lat 56.

Przeniesienie zwłok z Kliniki Uniwersyteckiej na Antokolu do Kościoła Św. Jakóba odbędzie się we wtorek dnia 22 listopada r. b. o godz. 4 m. 30 po poł. Nabożeństwo żałobne i eksportacja z tegoż Kościoła na cmentarz po-Bernardyński nastąpi we środę dnia 23 listopada r. b. o godz. 10 m. 30. O tych smutnych obrzędach zawiadamia Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chłopskich w Wilnie.

Podziękowanie. Wszystkim krewnym znajomym i drogim kolegom zmarłego, którzy okazali nam tyle współczucia z powodu przedwczesnego zgonu ukochanego męża, ojca i brata

ś. p. Majora Władysława Dąbrowskiego przesyłamy płynące z głębi żalonych a wdzięcznych serc szczere „Bóg Zapłać”

RODZINA

— (x) Wpłaty zasiłków doroznych be robotnym um et-prac w dn 29 i 30 b. m. Obwodowy Fundusz Bezrobocia w Wilnie przysłał do wypłat zapomóg doroznych bezrobotnym umysłowo-pracującym.

— (x) Wydawanie opatu bezrobotnym. W połowie grudnia r. b. Magistrat m. Wilna przysłał do wydawania rodzinom bezrobotnych na terenie m. Wilna opatu w formie węgla i drewna.

Wyjawnie to ukończono i będzie jeszcze przed świętami.

Normy wydawanego opatu ustalone będą w najbliższym czasie.

KOLEJOWA.

— (x) Osobiste. Prezes Dykcji PKP. w Wilnie p. int. Staszewski po dokonaniu inspekcji kolejowej na terenie i-je dykcji, powrócił w dniu dzisiejszym do Wilna i objął urządowanie.

UNIWERSYTECKA.

— Promocje. W środę dnia 23 b. m. o godzinie 1 ej popoł. w Auli Kolumbowej Uniwersytetu odbędzie się promocje na doktora w dziedzinie lekarskiej następujących osób: Feliksa Wasilewskiego, Wiktora Morozowa, Karola Lewickiego, Ogi Piętkowskiego, Włodzimierza Zankiewicza.

czka i Dwida-Majera Sarnakera. Wstęp wolny. ZEBRANIA I ODCZYTY. — Zebrania Twa Opieki nad zwierzętami...

NADEŚLANE. Tajemnicze przygotowania! W pustym od dłuższego czasu lokalu res auracji Wróblewski go...

TEATR I MUZYKA. — Reduta na Pohulance. Dzień o godz. 20 tej sztuka Andrzeja Rębickiego p. t. «Anno»...

Wielki wybór! Obuwia najnowszych fasonów i wysortowanego ze starych zapasów po bardzo niskich cenach...

Wielki wybór! Pensjonat Cywińskiej. (ul. Wileńska 2 m. 5, (6) Wileńskiej) Pokoje do wynajęcia z całonocnym utrzymaniem...

Wielki wybór! SNIĘGOWCE I KALOSZE. szwedzkie, ryskie i krajowe polskie WIELKA 42.

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Kino-Teatr "Helios" ul. Wileńska 38

Kino-Teatr "Polonia" ul. A. Mickiewicza 22

Miejaki Kinematograf Kulturalno-Oświatowy Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

Tylko dziś i jutro! Dwa i ostatnia seria Wielkiej opery filmowej p. t. „Ludzie szakale”...

Dziś nadzwyczajna premiera! „Peria Haremu” dramat wschodni w 8 aktach. W rolach głównych: Greta Nissem...

Dalsz będa wyświetlane filmy: „Przechodzenie” (Miejsce wielkiego miasta) dramat w 7 miu aktach. Nad program: „HEROD BABA”...

Ogłoszenie. Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 67 z dnia 26 VI 26 r. niniejszym podaję się do ogólnej wiadomości...

Za Wojewodę z r. Naczelnika Wydziału. Pawlikowski

Natychmiast! Wileński Klub Kolejowców wynajmie odpowiedni lokal składający się z 6-8 pokoi z wygodami w śródmieściu.

Kramera TERMOMETR. Ciepłota ciała, temperatura ciała, temperatura powietrza...

Wypadki i kradzieże. — Stawiarz komunijny na ul. Subocz. W nocy z dn. 21 na 22 b. m. w pobliżu kościoła O.O. Misjonarzy przy ul. Subocz...

Węgiew. opałowy i kowalski z dostawą od 1 tony w zamkniętych plombowanych wozach. Ceny najniższe. Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Skotnicka, Warszawa, Żółwowa 42.

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Węgiew opałowy dostarcza od 1/2 tony w wozach plombowanych. Wileński Syndykat Rolniczy. Zawa'na 9. Tel. 323.

Permuttera Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich.

Węgiew górnośląski z pierwszorzędnymi kopalniami dostawą do domu, na żądanie w wozach plombowanych, dostarcza firma „TRES”...

Węgiew Górno-Siaskie plombowane wozy Ig. Duchnowski i S-ka. ZAWALNA 21 (wejście od strony Drown. ranku).

Kapelusze damskie i męskie. czyste, farbuję i przerabia według najnowszych fasonów specjalna pr. cownia kapeluszy I. ŁAM I SYN.

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

MEBLE naftaniej nabyć można w Domu Handl. H. Sikorski S-ka ul. Zawalna 30

Kupię salon duży w dobrym stanie. Oferty do Biura Reklamowego, Garbarska 1.

Wydzierżawię foliarkę Antono wo koło 200 ha o 2 km. od st. Dukasz (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne.

TELEFON 12-29. KOPLOWANIE PLANOW SWIATLODRUKI. ul. Dobra 6.

W dniu 20 b. m. między godz. 11 a 12 rano na ulicy Wileńskiej od apteki Mieszkiej do Kościoła Sw. Jerzego, lub w tymże kościele został zgubiony zegarek...

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Poszukuje się domów rodzinnych Lisowieckich. Złocię się do «Ruchu» Kraków, Szczyńska pod «Mzura».

Potrzebni zdolni akwizytorzy. Zarobek 200-300 zł miesięcznie. Garbarska 5 m. 19 od 58 pp.

LUSTRA LISTWY NA RAMY. Obrazów oprawa i sprzedaż olejnych, pastelowych i t. p. Złocenie i ocnowienie stażych ram poleca i wykonywa W. Woźnicki Wileńska 5.

TANIO sprzedam małą młocznicę Wichitkę używaną i masz. 40 konny. P. Januszko Wileńska 11, m. 17.

Poszukujemy kandydatów na różne sumy. Wileńskie Biuro Komisji Handlowej Ad. Mickiewicza 21, tel. 152.

W dniu 20 b. m. między godz. 11 a 12 rano na ulicy Wileńskiej od apteki Mieszkiej do Kościoła Sw. Jerzego, lub w tymże kościele został zgubiony zegarek...

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór! Wielki wybór!

Potrzebny plac około 300 sąż. kwadr. dla spółdzielni mieszkaniowej. Oferty składać: D. H. Buz, Jankowski i S-ka, Wileńska 9.

LEKARZE. DOKTOR D. ZELDOWICZ. chor. wener. ne, syfilis, narządów moczowych od 9-1, od 3-8 w.

Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa KOSIĘCE, WILNO. DWA WOC OW. od 12-1 od 4-6 w. al. Mickiewicza 24 tel. 277

Dr. G. Wolfson wenerologiczne, moczopłucne i skórne. ul. Wileńska 7, tel. 1067

Dr. Hanusowicz Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne i wenerologiczne. Leczenie swieter Solux i Lampa Bacha (szkarcie słońce górskie). Zamkowa 7 m. 1.

DOKTOR O. Abramowiczowa akuszerka i choroby kobiece ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 9-10 i 3-5. W. Z. P. Nr. 14.

Lekarze-Dentysty. Lekarz-Dentysta Jadwiga Kęstowiczowa ul. Orzeszkowej Nr 3 (róg Mickiewicza) przyjmuję od g. 10-2 1-4-6. W. Z. P. Nr 53.

AKUSZKI. Akuszerka W. Smałowska przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63.

AKUSZKA OKUSZKO. powróciła i wnowiła przyjęcia chor. Mosiowa 23 m. 6. W. Z. P. 24.

BUKOWNIKI. różnej wielkości znakomite w pracy i tanie poleca Zygmunt Nagrodzki Wilno Zawalna 11 a.